

DZIŚ
czytamy:

- Nowe przywileje żołnierzy
- Trujące mięso
- Przełom w pracy PSS
- Telefonem ze Spartakiady

Głos Wielkopolski
Cena 15 gr
Rok VII A B Poznań, 13 września 1951 r. Nr 243 [2341]

Naród radziecki popiera apel Światowej Rady Pokoju

MOSKWA (PAP)
W całej pełni trwa w Związku Radzieckim akcja zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju. Dziesiątki tysięcy mieszkańców stolicy ZSRR złożyło już swe podpisy pod apelem. Akcja zbierania podpisów rozpoczęła się także w Mińsku, gdzie niedawno zakończyła się republikańska konferencja obrońców pokoju.

Konferencje takie odbyły się również w Baku i Wilnie. Przemawiający na konferencjach delegaci stwierdzali, że ludzie radzieccy gotowi są zamianować jedynym słusznym i zdecydowaną wolę obrony pokoju.

Wzrost wydajności - wyższe zarobki w PGR-ach

Nowy zbiorowy układ pracy dla robotników Państwowych Gospodarstw Rolnych stworzył m. in. dogodne warunki do rozwoju indywidualnego i zbiorowego współzawodnictwa. Tysiące robotników, współzawodniczących indywidualnie i zespołowo, znacznie zwiększa swą wydajność pracy, zwiększa produkcję i osiąga coraz większe oszczędności. W wyniku tego wzrosły również ich zarobki, obliczone na podstawie ilości i jakości pracy.

WYSTAWA o Chinach

W dniu 15 września br. w Warszawie otwarta zostanie wystawa społeczno-gospodarcza pod nazwą „Chiny dzisiejsze”.
Celem wystawy jest zapoznanie jak najszerszych rzesz społeczeństwa polskiego ze stosunkami politycznymi, kulturalnymi i gospodarczymi w Chinach obecnych. Wystawa zobrazuje wielkie, rewolucyjne przemiany, które dokonały się w Chinach, zaprzeczając z rozwojem przemysłu i rolnictwa chińskiego.

Wśród eksponatów, które zajmą trzy piętra olbrzymiego budynku, znajdują się m. in. produkty rolnicze, różne gatunki olej jadalnych, owoców, ryżu, 128 gatunków różnych zbóż, a ponadto bogaty asortyment skór, sobolich łisich i innych.

Meldunek junaków SP

Junacy hufców „SP” z terenu woj. szczecińskiego pierwsi w Polsce zameldowali o przedterminowym wykonaniu w 104% planu prac społecznych na rok 1951.

Do najważniejszych osiągnięć młodzieży „SP” w woj. szczecińskim należy sprzątnięcie z pola na obszarze 1.131 ha, prace przy plecielach buraków na polach o powierzchni 250 ha oraz lustracja 13 ha kartoflik w ramach akcji zwalczania szkodliwych zwierząt. W woj. łódzkim osiągnęli już 280% wykonania planu.

W trosce o planowe zaopatrywanie ludności w artykuły pierwszej potrzeby

Organa M. O. i społeczni kontrolerzy skutecznie tępią przestępcze machinacje spekulantów i zawodowych paskarzy

WARSZAWA (PAP)
W dalszym ciągu organa MO i Prokuratury R. P. surowo tępią przestępcze machinacje spekulantów i zawodowych paskarzy, którzy uciekając się do coraz bardziej przestępczych metod, dezorganizują planowe zaopatrywanie ludności w artykuły pierwszej potrzeby. Surowe orzeczenia Komisji Specjalnej spadają na sprawców bezprawnego skupienia i tuczniaków oraz nielegalny obrotu z handlem mięsem po cenach paskarskich.

Komisja Specjalna skierowała do obozu pracy na okres 24 miesięcy Jana Szybkę i syna jego — Tadeusza, zamieszkałych w Wąpierzowie w powiecie mieleckim. Ponadto Jan Szybkę ukarano za przestępstwo w wysokości 5 tysięcy zł.

Jak stwierdzono, Jan i Tadeusz Szybki od dłuższego czasu zajmowali się skupem bydła wśród chłopów, a następnie przeprowadzali potajemny obrotu z „rozprawdaniem” mięsa i wędlin po całym powiecie mieleckim. Przeprowadzone na miejscu oględziny lekarskie wykazały, że obrotu z mięsem i wędlinami był przez spekulantów w anty-sanitarnych warunkach, a sprzedawane wyroby mięsne były niejednokrotnie nieświeże i zarażone bakteriami groźnymi dla ludzi.

Orzeczeniem Delegatury Komisji Specjalnej w Bydgoszczy skazani zostali również na 24 miesięcy obozu b. rzeźnik Jan Tucholski, zamieszkały w Nowieście lipnowskiej. Wobec coraz większych trudności w uprawianiu spekulacji Tucholski użył nowych, przestępczych metod. Podstępnie się pod miano pracownika Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, zakupywał on od wieśniaków rzekomo dla spółdzielni duże ilości świń i jałówek, następnie dokonywał uboju i rozprzedaży mięsa oraz wędlin ludziom pracy po paskarskich cenach.

Za bezprawną skup i handel żywcem, nielegalny handel mięsem i artykułami.

Nowe uprawnienia i przywileje żołnierzy i ich rodzin

Rada Ministrów uchwaliła w ostatnich dniach dekret o szczególnych uprawnieniach i ulgach dla żołnierzy kadrowej służby wojskowej i ich rodzin.

Nigdy jeszcze żołnierz polski, spełniający swój obowiązek wobec narodu, nie korzystał z tak troskliwej opieki, jaką otacza go dziś państwo ludowe. Nigdy jeszcze rodziny poborowych i pełniących służbę kadrową nie miały w Polsce takich udogodnień, jakie otrzymują obecnie.

Kiedyś odejście młodego człowieka ze wsi do wojska oznaczało w gospodarstwie luku, oznaczało bardzo często głód i łzy starych rodziców, oznaczało poniewierkę żony i dzieci. Często młodzi robotnicy wracający ze służby wojskowej zastawali swoje miejsca pracy przy warstwach zajęte. Zastawali pozamykane fabryki i powiększali szeregi bezrobotnych.

W Polsce Ludowej młodzi żołnierze pełnią swoją szlachetną służbę bez jakichkolwiek obaw o los najbliższych, bez obawy o to, że z chwilą powrotu do „cywila” nie będzie dla nich pracy. Władza ludowa gwarantuje żołnierzom niezależnie od ulgi i uprawnień przewidzianych innymi przepisami, nowe przywileje. Należy do nich m. in. natychmiastowe przyjęcie do pracy po skończeniu służby, bezpłatna opieka lekarska dla rodzin w okresie pełnienia służby, ulgi w podatku gruntowym i w wykonywaniu świadczeń na cele publiczne, pierwszeństwo w korzystaniu z pomocy sąsiedzkiej, w przydziale materiałów budowlanych, pierwszeństwo w kredytach itd. itd.

Ale nie tylko sytuacja rodzin wojskowych pod troskliwą opieką państwa ludowego i całego społeczeństwa ulega w Polsce olbrzymim zmianom na lepsze.

Dziś służba w szeregach naszego wojska jest dla żołnierzy przełomem w ich życiu, jest wielką szkołą, która uczy nie tylko umiejętności wojskowych, lecz także daje żołnierzom wiadomości fachowe, dzięki którym mają możliwość podniesienia swoich kwalifikacji zawodowych, mają możliwość zajęcia w społeczeństwie wyższego stanowiska niż to, z którego odeszli do koszar.

Nierzadkie są wypadki, że dziś przodujący robotnicy naszego przemysłu

W trosce o dobro pracującej wsi Ziemi Odzyskanych Rada Państwa zatwierdziła dekret o uregulowaniu własności osadniczych gospodarstw

WARSZAWA (PAP)
Dekret ma na celu ochronę i uregulowanie własności chłopskiej na tym obszarze, zapobieżenie wypaczeniom w wykonywaniu przepisów o osadnictwie rolniczym oraz zapewnienie rolnictwu najlepszych warunków dalszego rozwoju.

W myśl dekretu wszystkie osoby, które posiadają gospodarstwa rolne i do dnia wejścia w życie dekretu nie nabyły ich własności, stają się z mocy prawa właścicielami tych gospodarstw wraz z inwentarzem żywym oraz zabudowaniami i inwentarzem martwym.

Własność gospodarstw rolnych na obszarze Ziemi Odzyskanych jest przedmiotem dziedziczenia.

Prawo własności nie rozciąga się na część gospodarstwa rolnego, przekraczającą 15 ha użytków, a gdy chodzi o gospodarstwo hodowlane — 20 ha użytków oraz na tę część zabudowań i inwentarza martwego, które ze względu na wielkość gospodarstwa nie jest potrzebna. Dekret przewiduje przy tym, że minister rolnictwa może w poszczególnych uzasadnionych przypadkach podwyższyć normy obszarowe o jedną trzecią.

Powiatowe Komisje Ziemskie wydawać będą akty nadania z określe-

Szybko rośnie olbrzymi taśmowiec

SZCZECIN.
Wielki dzień przeżyła załoga montażowa „Mostostalu”, a wraz z nią robotnicy kilkunastu innych przedsiębiorstw, uczestniczących w budowie nowoczesnych urządzeń przeładunkowych w porcie szczecińskim, gdy wysoko na wieży taśmowca zawisło drugie potężne 80-tonowe ramię wysięgu.

Jeszcze kilka tygodni temu plac budowy taśmowca i wyrotnic nie pozwalał przypuszczać, że w tak krótkim terminie zostanie wykonana olbrzymia praca dla uruchomienia taśmowca. Dziś już nikt nie wątpi, że zobowiązanie zostanie wykonane.

Oflannym wysiłkiem załogi wznosił się już do szczytu wieży potężny tor taśmy, rozpostarł się zbiorowisko torów kolejowych, wyrosła wieża „mechanicznego konia”, pnął się mury stacji podciągarek, powstaje olbrzymi bęben wyrotnic. Zbliża się dzień, gdy wspaniały mechanizm, wybudowany wielkim nakładem kosztów, zastąpi i wielokrotną pracę dzwiniwego i trymera.

Obrazki ze Spartakiady



Trwająca w Warszawie I Ogólnopolska Spartakiada jest generalnym przeglądem sił i umiejętności sportowców. Już pierwsze wyniki dowodzą, że zawodnicy, dobrze przygotowani do tej wielkiej imprezy. — Na zdjęciu moment przygotowania się drużyn do defildy, która poprzedzi uroczystość otwarcia igrzysk.



Fragment meczu piłki nożnej o Puchar Polski rozegranego między Unią, a Budowlanymi

Chłopi piszą do Prezydenta R.P. Wieś realizuje zobowiązania w skupie zboża

WARSZAWA (PAP)
Codziennie napływa na ręce Prezydenta RP Błogosława Bieruty wiele serdecznych listów od chłopów. W listach swych donoszą oni gospodarzom wsi o swoich sukcesach i trudnościach.

Wśród nadsyłanych listów znajdują się wiele meldunków o przedterminowym wykonaniu tak ważnych akcji gospodarczych, jak omloty i planowy skup zboża.

O całkowitym zakończeniu omlotów meldują z radością chłopci gminy Kostrzyn Wielkopolski. W ich depeszy, przesłanej do Prezydenta RP z okazji obchodu dożynek gminnych, czytamy m. in.: „Przesyłamy Ci, Ojczyści, depeszę, jako pierwszemu gospodarzowi Polski Ludowej, najserdeczniejsze pozdrowienia i meldujemy o przedterminowym wykonaniu omlotów.

Ponad 3000 izb otrzyma Pomorze Zach. w roku bieżącym

Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych w Szczecinie zwycięsko realizuje plan odbudowy mieszkań robotniczych w Szczecinie.

W tym roku blisko 2.100 izb mieszkalnych dojdzie jeszcze do końca roku ponad 900 izb.

Polski Ludowej o swojej pracy, osiągnięciach i bojach realizuje zobowiązania w skupie zboża.

PSS wprowadza radykalne zmiany

zmierzające do lepszego zaopatrzenia sklepów w warzywa i owoce

Sprawa lepszego zaopatrzenia Poznania w warzywa i owoce była tematem wielu naszych artykułów. Najwyraźniej coś tu nie działało. Baczna obserwacja rynku warzywno-owocarskiego, pozwoliła nam na wyciągnięcie konkretnych wniosków. Sformułowaliśmy je konkretnie i wysunęli pod adresem Centrali Ogrodniczej, a przede wszystkim poznańskiej Powz. Spółdzielni Spożywców. I oto z wielkim zadowoleniem spieszymy donieść naszym Czytelnikom, że w PSS „wstał jakby nowy duch” — dają się zauważyć pierwsze oznaki przełomu na odcinku warzywno-owocarskim.

- Usprawnienie odbioru warzyw
- Arbitraż PIH-u
- „Mniej-wartość”

Zaczęło się od zorganizowania przez Dyрекcję PSS narady z Dyrekcją Centrali Ogrodniczej. Przed wszystkim ustalono, że dla uniknięcia sporów pomiędzy CO a PSS odnośnie kwalifikowania danego towaru do tej, czy innej kategorii — wprowadza się od zaraz arbitraż Państwowej Inspekcji Handlowej. Specjalny funkcjonariusz PIH-u, urzędujący na zieloniku, będzie decydował o przynależności warzyw i owoców do tej czy innej kategorii jakościowej.

Uzgodniono także w najdrobniejszych szczegółach sprawę przygotowywania towaru na zieloniku do odbioru, które to czynności przebiegać będą od teraz znacznie sprawniej.

„Rewolucyjnym” posunięciem ze strony CO jest wprowadzenie pojęcia tzw. „mniejszej wartości” wagiowej. Poniżej ona na przykładzie przez Centralę Ogrodniczą swego rodzaju opustu wagiowego, obliczonego na ew. ususz i odpady.

Należy z uznaniem podkreślić, iż konferencja dyrektorów PSS i CO przebiegała w atmosferze istotnej troski o jak najlepsze zaopatrzenie naszego miasta w warzywa i owoce i w wyniku wszechstronnej wymiany doświadczeń doprowadziła do tak potrzebnej, harmonijnej współpracy obu przedsiębiorstw.

- Instruktorzy warzywnictwa
- Uporządkowanie straganów

Po konferencji „góry” CO i PSS, odbyła się narada robocza sprzedawców straganowych PSS-ów. Także ona przyniosła duże zmiany na lepsze. A więc przede wszystkim Dyrekcja PSS powołała na stałe dwóch instruktorów warzywnictwa. Zadaniem ich będzie kontrola poszczególnych sklepów pod względem należytego ich zaopatrzenia.

Instruktorami zostali ob. Kotecki, dotychczasowy dyspozytor PSS na zieloniku, doskonały fachowiec w tej branży i ob. Wrzesiński.

Sprzedawcy rynkowi zwrócili słuszną uwagę na to, że stragany PSS na poszczególnych rynkach skupione są tylko w jednym miejscu — podczas gdy powinny być rozrzucone w kilku punktach, aby konsument łatwiej do nich trafił i aby oddziaływanie ich na rynek w sensie całości było większe. Stragany PSS zostały równocześnie lepiej niż dotychczas oznaczone emblematami, otrzymały także nowe płożone brezentowe na daszki. Towar będzie od teraz dostarczany na rynki specjalnymi samochodami, wyznaczając dla obsługi rynków przeznaczonymi, co pozwoli wyeliminować dotychczasowe opóźnienia w dostawie.

Poza tym angażuje się dodatkową siłę celem zwiększenia obsługi niektórych straganów. Uruchomił się także kilkanaście nowych straganów w miejscach, gdzie do tej pory panowała jeszcze „inicyjatywa prywatna”.

- 4,5% rezerwy na manka
- Bezpośredni skup
- 1000 zł premii

Z kolei, po odbyciu na radę ze sprzedawcami straganowymi — zwołano naradę kierowników sklepów PSS. Wielu kierowników

przyznało się samokrytycznie, iż sprawę zaopatrywania swych sklepów w warzywa i owoce traktowali do tej pory po macoszemu.

Aby ułatwić kierownikom placówek zbyt towaru, który „nie idzie” lub jest łatwo psujący — dano im „wolną rękę” w granicach 4,5% wartości posiadanych w sklepie warzyw i owoców. Oznacza to, że w ramach owych 4,5% „zmieszczą” oni ew. ususz, przestortowanie towaru lub obniżkę ceny, której oddać wolno im dokonywać.

Dla zachęcenia pracowników do wzięcia udziału w akcji współzawodnictwa o najlepsze zaopatrzenie mieszkańców naszego miasta w warzywa i owoce — ustalił prezes PSS premie w wysokości do 1000 zł.

Na uwagę zasługuje społeczne podejście do tego zagadnienia kierowników sklepów, którzy zobowiązali się plany sprzedaży warzyw i owoców wykonać.

Dalej: aby zapewnić konsumentom jak najszerszy asortyment warzyw i owoców, zezwolono kierownikom wszystkich sklepów PSS na bezpośrednie nabywanie towaru u producenta.

- Przyspieszenie dowozu
- Wozy
- Będą przykrywane
- Premie dla rozwożących

Narady sprzedawców straganowych i kierowników sklepów, dostarczyły materiał do trzeciej i ostatniej narady — pracowników transportu.

Poruszano tu sprawę odpowiedniego układania i ostrożnego przenoszenia skrzyń z warzywami i o-

wocami, na co robotnicy rozwożący i konwojenci zobowiązali się zwrócić szczególną uwagę. PSS zakupiła także brezent dla zakrywania otwartych dotąd samochodów.

Ciekawą innowacją, zmierzającą do zlikwidowania pewnego uprzywilejowania niektórych sklepów, będzie odbywanie codziennej „tury” danego samochodu, czy wozu rozwożącego warzywa i owoce — jednego dnia w jedną, drugiego dnia w drugą stronę.

W ten sposób placówka, która otrzymała wczoraj towar na później — następnego dnia otrzyma go najwcześniej i odwrotnie.

Dyrekcja PSS zobowiązała konwojentów, iż do godz. 10 rano zaopatrywanie sklepów musi być zakończone.

Inicjatywa godna uznania

Wyżej podane uchwały, powzięte na poszczególnych naradach, zorganizowanych przez Dyрекcję PSS, podałyśmy bez komentarzy — mówią one same za siebie.

Z uznaniem powitać trzeba inicjatywę prezesa PSS — ob. Dziedzica, którego ambicją stało się zapewnienie Poznaniowi jak najlepszej dystrybucji warzyw i owoców. Nowa, jedynie słuszna droga wspólnych narad wszystkich pracowników, którzy w ten czy inny sposób przy rozprawdaniu warzyw i owoców są zatrudnieni — zaczęła wydawać pierwsze plony. Dość powiedzieć, że od ub. czwartku dzienna ilość sprzedawanych przez PSS warzyw i owoców podwoiła się. Jest to niewątpliwie rezultat nowego, pełnego entuzjazmu podejścia wszystkich pracowników PSS do „sprawy warzywno-owo-owej”.

Życzymy im na tej drodze sukcesów, a ze swej strony zapewniamy, że bacznie obserwując rynek i sklep Poznania — będziemy podkreślać działalność wyróżniających się placówek, a krytykować te, które wagi odpowiedniego zaopatrzenia naszego miasta w warzywa i owoce nie doceniają. (wp)

Faszystowska zbrodnia

Dla milionów słuchaczy Polskiego Radia chwila włączenia się „Fali 49” jest codziennym emocjonującym i krzepiącym przeżyciem. Albowiem miliony ludzi wierzą, że w tej chwili zostanie zdemaskowane jeszcze jedno kolegium łgarstwo które ze szczekaczek, wysługujących się imperialistycznej propagandzie podżegaczy wojennych... że wyciągnięte będzie na „światło dzienne” jakieś kolejne łajdactwo, zaplanowane przez ośrodki wrażeń propagandy, a nieostrożnie wypaplane w jakiejś reakcyjnej gazecie... że przyparty zostanie do muru jakiś sprzedawca piwa czy polityk imperialistyczny, który ma pełną gębę frazesów o „wolności”, „demokracji” i „pokoju” a jednocześnie podjudza do wojny, wylewa brudne pomyje na wszystkich, co tchnie postępem, wolnością i prawdziwą demokracją...

Cenią i kochają miliony słuchaczy Polskiego Radia swoją „Falę 49” za bezkompromisową walkę z podżegaczami wojennymi, z obłudnikami, z wrogami polski, szkalującymi naród polski, oferującymi polskie ziemie niemieckim odwetowcom, z inspiratorami zbrodniczego podziemia. Natomiast „Fali 49” nie nawiązuje z całego serca wszystkim podżegaczom wojenni, wszyscy faszysty i ich najjaci w kraju i za granicą.

I wrogowie postanowili zamordować „Falę 49”. Nie mogąc trafić w samą „Falę”, zbrodniczy strzał wymierzili w jednego z jej współpracowników. Z ręki skrytobójców najmitów faszystowskiego podziemia padł Stefan Martyka, współpracownik „Fali 49”.

Bezpośredni sprawcy zbrodni nie ujdą sprawiedliwości i karze. Zostaną na pewno odnalezieni i stawią przed trybunałem ludowym. Ale już dziś można z całą pewnością stwierdzić, że zbrodnia ta przygotowana w mrokach faszystowskiego podziemia, została obryśloną i zainspirowaną przez zagraniczne ośrodki wrogów polski i wrogów pokoju.

Przecież te wszystkie „szczekaczki” imperialistyczne — różne „bibisi”, „głosy amerykański” i „wolne europy” niemal codziennie przechwalają się milionami dolarów rzucanymi przez Wall Street i ich podkomendnych na akcje sabotażową, dywersyjną i szpiegowską w krajach wolności i pokoju... Przecież wszyscy szpiegi, dywersanci, sabotażyści, mordery, przychwyty w Polsce i w innych krajach demokracji ludowej, zgodnie zeznają o dolarach placonych za pośrednictwem anglosaskich dyplomatów na cele przygotowania i wykonania zbrodni...

Obóz imperialistyczny, obóz amerykańskich podżegaczy wojennych, obóz trumanów, achesonów, mac arthurów i ridgwayów uczynił morderstwem swym systemem politycznym, swoją bronią „ideologiczną”. Zarówno morderstwo zbiorowe, jak w Korei, jak i morderstwo indywidualne, skrytobójcze. Te same ośrodki imperializmu każą rzucać bomby na neutralną strefę w Kaesong i każą strzelać do przywódcy belgijskiej klasy robotniczej, Juliana Lahaut, do woźdźdź włoskiego ludu, Togliattiego. Te same ośrodki rozkazują podkładać bomby pod księgarnie postępowych wydawnictw w Paryżu i każą strzelać do współpracownika Polskiego Radia w Warszawie.

Ta gangsterska „strategia” morderców, jest do wodu słabością i bankrutstwem obozu kapitalistycznego, obozu reakcji. Nie mogą zważyć prawdy głoszonej przez przywódców świata postępu i socjalizmu, prawdy głoszonej przez pisarzy postępowych. Nie mogą również zważyć prawdy głoszonej ustami aktorów polskiej sceny, pracownika Polskiego Radia.

Skrytobójca, to tchórz. A tchórz sądzi innych według swej własnej nikczemnej duszyczki. Tchórzliwi mordery Stefana Martyki wyobraźli sobie, że zabijając współpracownika Polskiego Radia zastraszą zarazem jego towarzyszy pracy, że sterroryzują bojowników frontu walki o pokój, o postęp, o Polskę Ludową, o plan sześciolletni... Srodcie się zawiedli Morderca kula, od której padł Stefan Martyka nie przeraziła nikogo z jego towarzyszy walki. Roztliża ona jeszcze większą nienawiść do podłego, podstępnego wroga, strzelającego po gangstersku, po faszystowsku — zza węgla...

Stefan Martyka padł jak żołnierz na posterunku, za sprawę, której służył z największym oddaniem. Ale niezliczone są szeregi bojowników sprawy, za którą zginął Stefan Martyka. Bojownicy postępu i wolności będą walczyć nadal z faszyzmem, z podżegaczami wojennymi, z wrogami Polski Ludowej aż do zwycięstwa.

Komisje społeczne łepią spekulantów

WARSZAWA (PAP) Z całego kraju napływają meldunki o wykryciu przestępczej działalności spekulantów, usiłujących dezorganizować planowe zaopatrywanie ludności w artykuły żywnościowe.

M.in. grupa kontrolerów społecznych, działających na terenie Katowic ujawniła w ostatnich dniach dwa wypadki przestępcze: ukrucie całego przydziału mięsa i wędlin przez właścicieli prywatnych sklepów rzeźniczych oraz 11 faktów ukrywania mniejszych ilości mięsa przez sprzedawców ze sklepów spółdzielczych.

Byliśmy na dożynkach

Zwabiłi różnokolorowymi strojami, podchodzimy do delegatów z Mazowsza. Rozmawiając naszym jest

MARIA STENKOWA z Jasienia (woj. koszaliński), która wyróżniła się ponadto w planowej odsławie zboża, wykonując plan w 150 proc. Jej staraniem założono w gromadzie bibliotekę, a wkrótce zostanie otwarta świetlica.

„W ubiegłym roku zakontraktowałam dużą ilość świń — opowiada Stenkowa — i



zachęciłam do wstąpienia w moje ślady innych gospodarzy. Dzięki temu gromada nasza została wyróżniona i otrzymała nagrodę. W tym roku postaramy się również dobrze wywiązać się z kontraktacji”.

STANISŁAW GACA

jest ogrodnikiem w zespole PGR Ignatki, pow. Białystok i wykonuje przeciętnie, porównawszy od roku 1945 — 139 proc. normy.

Przed rokiem 1939 Gaca pracował w prywatnym ogrodnictwie, gdzie poznał nieludzką wyższość kapitalisty. Jego ojciec, utrzymując 11 osób, musiał oddać zadłużone gospodarstwo i wraz z członkami rodziny rozpoczął pracę w majątkach obszarńskich. Sytuacja zmieniła się po wojnie, kiedy otrzymał ziemię i mieszkanie. Ich dawniejsze i dzisiejsze życie obrazuje drobny na pozór fakt: w jednym dniu spożywał tyle cukru, ile przed wojną spożywali w przeciągu miesiąca.

KAZIMIERZ BOGUSZEWSKI, przewodniczący Spółdzielni Produkcyjnej w Kulewie, wojew. warszawskie. Charakterystycznym dla Mazowsza akcentem opowiada o walce, jaką mało i średnioludni chłopcy z Kulewa musieli stoczyć z kulekami, zanim założyli spółdzielnię, która wyróżnia się dzisiaj w hodowli bydła.

„Wcale nie żałujemy, że wstąpiliśmy do spółdzielni — mówi. — Po co nam było męczyć się na indywidualnych gospodarstwach, kiedy teraz pracując wspólnie mamy o wiele wyższe plony”.

Różnica między życiem przedwojennym Boguszeńskiego a dzisiejszym jest olbrzymia. Podczas gdy w okresie rządów sanacyjnych w Polsce był parobkiem u kuliaka, dzisiaj jest przewodniczącym wzorowej spółdzielni produkcyjnej. Spółdzielcy z Kulewa mogli poszczycić się na ogólnopolskich dożynkach wartościowym czynem. Zakończyli bowiem w rekordowym czasie zwózke plonów i omłotów.

Jadwiga Rajterówna

Urodzona Kaszubka, z Kartuz - Wsi woj. gdańskiego jest ekspedientką MHD i członkinią Ligi Kobiet. Pochodzi z robotniczej rodziny.



częj rodzinny, ale rozmiłowana w folklorze wsi polskiej z zapalem tańczy i śpiewa w chłopskim zespole artystycznym.

Jest to jej drugi występ na centralnych dożynkach, gdyż zeszłego roku była już w Lublinie. Brała też udział w występach swe go zespołu w ramach Festiwalu Muzyki Polskiej.

PRYWER 15,77 w kuli

(Telefonem od naszego specjalnego wysłannika)

Najciekawszą konkurencją wtorkowych zawodów lekkoatletycznych Spartakiady był rzut kula. Doszło tu do nieleda sensacji, a mianowicie zwycięstwa Prywera, który rzutem 15,77 osiągnął drugi z kolei najlepszy wynik powojenny. Łomowskiemu zabrakło 2 centymetrów do „15-ki”. Nie zdolał powtórzyć wyniku z eliminacji, kiedy miał rzuty powyżej tej granicy. Prywer, zawodnik o dosyć „wymiernej” tuszy z brzuskiem, rzucił regularnie 15,04, 15,11, 15,77. Tylko dwa rzuty miał nieudane — słabsze.

Także eliminacje skoku w dal kobiet przyniosły przyjemną niespodziankę. Czternaście zawodniczek przekroczyło granicę 5 metrów. W tej konkurencji Ilwiczka z AZS-u uzyskała pierwszym skokiem najlepszy wynik powojenny i w ogóle drugi najlepszy wynik po rekordzie Polski Walasiewiczówny — 5,57.

Ośmiusetmetrowcy toczyli wczoraj zacęte boje o miejsce we finale. Choć najlepszy biegacz był rozstawiony, to jednak o trzecie i czwarte miejsca walczyli do ostatnich niemal centymetrów.

Smutnym jednak widowiskiem były przedbiegi 110 przez płotki. Zawodnicy kosili płotki jeden za drugim — dowód braku przygotowania technicznego. Także w dysku kobiet poziom był słaby. Zwyciężyła Dobrzańska, rzucając 38,92.

Epitafium pewnej Pani

Tu leży, zmarła w kwiecie wieku i pełni swej krasy,
Ochmistrzyni ogonków, plotek i potwarzy.
Rozstała się z tym światem, zjadłszy funt kielbasy,
Zakupionej na lewo od czarnych handlarzy!

Szczupak

TRUJĄCE MIĘSO

Niemal wszystkie cywilizowane kraje świata prowadzą od wielu lat przymusową kontrolę ubojów. Życie wykazało, że nawet sporadyczne zaniedbanie takiej kontroli może odbić się poważnie na stanie zdrowia poszczególnych konsumentów, a w pewnych warunkach może spowodować również epidemie zagrażające całemu zbiorowiskom ludzkim.

Trychiny rozmnażają się w organizmie ludzkim z przerażającą szybkością i spożycie nawet małego kawałka mięsa zakażonego trychinami powoduje ciężką chorobę, cierpienia na całe życie, a nawet śmierć. Po dzień dzisiejszy nie znaleziono radykalnego lekarstwa przeciwko trychinom i wielu ludzi nawet nie zdaje sobie sprawy z faktu, że odczuwane przez nich dolegliwości mogą być spowodowane właśnie przez trychiny. Wykrycie trychiny jest zresztą nawet dla doświadczonych lekarzy bardzo trudne, wobec częstej niepełności objawów tej choroby.

Według danych rocznika statystycznego, roczny ubój naszego bydła rogatego dochodził w roku 1948 do 1,5 miliona sztuk, a trzody chlewnej do 5 milionów sztuk. Możemy więc sobie łatwo wyobrazić, jak wyglądała by zdrowotność naszego społeczeństwa, gdybyśmy bodaj na chwilę ograniczyli kontrolę bydła rzeźnego, lub nie podjęli zdecydowanej walki przeciwko wszystkim tym, którzy w celu spekulanckiego zysku nie wahają się przeprowadzać ubojów potajem-

nych i narażać ludzi na ciężką chorobę lub nawet śmierć.

Szaby, złożone z tysięcy lekarzy weterynaryj, trychinoskopistów, bakteriologów, badają najskrupulatniej we wszystkich polskich rzeźniach każdą sztukę bydła doprowadzoną do uboju, kontrolując zarazem czy niezbędne warunki higieniczne są przestrzegane.

Tęgo rodzaju kontrola zapobiega całkowicie możliwości przedostawania się na rynek mięsa zakażonego grzyźliwą, wągrzyca, trychinozą lub paratyfuszem i wyklucza zatrucie mięsem.

Mimo tak ścisłej kontroli w rzeźniach, nasze statystyki lekarskie wciąż jeszcze notują stosunkowo częste wypadki zapadania na choroby wyżej wymienione. Dzieje się tak z winy pokątnych handlarzy, którzy — wobec przejściowych trudności w zaopatrzeniu rynku w mięso — masowo uprawiają nielegalny ubój trzody. Oczywiście o jakiegokolwiek badanie weterynaryjne żaden spekulant nie ma zamiaru się troszczyć. Kontrola MO ujawniła nawet wypadki przerozbu na wędliny mięsa sztuk padłych.

Jeśli dodamy, że spekulanci z reguły dokonują potajemnego uboju w całkowicie antyhumanitarnych warunkach — będziemy mieli dokładny obraz niebezpieczeństwa, jakim grozi zdrowiu konsumenta pokątnie kupione mięso.

(Jotgie)

WALCZYMY

Jerzy Pułkownik

Ostatnio chcemy wyodrębnić z tego dwie dywizje południowe w grupę operacyjną „Lubusz”, przesunąć ją w rejon Włoszczowa — Przedbórz...

— Oczywiście — Knothe rzucił arkusz na stół. — Oczywiście. Bo ta wielka armia odwodowa będzie gotowa dopiero po pierwszej dekadzie mobilizacji.

— Właśnie. Grupa Lubusz będzie ją osłaniała. — Czyli chcąc ją postawić na drodze niemieckiego uderzenia, bez operacyjnego związku z armią Łódź, a jednocześnie licząc się z tym, że się ją rozharata



w pierwszych dniach wojny. Bardzo ciekawe. Nie odwołuję ni pierwszej linii. Coś całem oryginalnego.

Teraz wsłuchaj się, ale za to taka śmiertelna, kiedy krzyczeć nie można, kiedy nawet w mordę bić nie wystarczy, kiedy tylko za gardło, żeby aż palce zbilały... Knothe dostrzegł pewnie, iskrę jakąś w oczach Rabczy, lekceważąco wzruszył ramionami:

Mówił mi generał Stachiewicz, że się porozumie

dla mnie właśnie grupę odwodów. Proszę zawiadomić generała, że po zapoznaniu się...

— Z sytuacją, rozumiem... — zasyczał Rabczy. — Pan generał nie ma ochoty...

— Tak jest — Knothe spojrzawszy Rabczowi w oczy. — Sytuacja i tak jest ciężka, ale, żeby ją jeszcze samemu pogarszać? Szukajcie innych fraterów.

— Nie omieszkać wodzowi naczelnemu zreferować waszych poglądów na plan operacyjny, generale, i waszej, hm, postawy ogólnej.

Nic nie powiedział Knothe, wargi zacisnął, odwrócił się, poszedł. U drzwi rzucił jakieś „żegnam”. Rabczy nie czekając, aż drzwi zamkną — pięścią w stół, jeszcze i jeszcze, kartkę, rzuconą przez tamtego tłamsił. Cisnął przed siebie, potoczyła się gdzieś pod biurko. Adjuantai:

— Telefonuje minister Burda-Orzelski, pyta o szefa sztabu.

— Powiedzieć, że nie ma. — O co to znowu chodzi?

— Tak jest. Poza tym czeka kapitan Ślizowski.

— Niech czeka.

Dwa razy obiecał salę. Argumenty! Gdzie te argumenty, którymi rozbijał z taką łatwością oponentów, wtedy, w marcu i kwietniu? Stanał przed mapą. Granatowe chorągiewki sterczały sobie beznamiętnie w trzech wielkich skupieniach, czerwone zaś regularnym niemal jak sztachety — tylko rzadziej — szeregiem wypisywały, powtarzały w niewielkim skrócie prawie wszystkie wykretasy żółtej kreczy granicznej. Znowu adjuantai.

— Pan minister przekazał dla generała krótki telefonogram.

— Dajcie!

— Kapitan Ślizowski...

— Niech czeka!

— Na karteluszu tylko tyle:

„Przypominam o Friedeburgu. Stary wyga, oddany, marzy o linii, niegorszy od innych. Kazik.”

50) (Ciąg dalszy nastąpi)

notujemy:

Mistrzem piłkarskim ZSRR na rok 1951 została drużyna CDSA, która w 26 grach zdobyła 39 pkt., a wyniki ostatnich dwóch spotkań nie będą miały już wpływu na pozycję lidera mistrzostw. CDSA w kolejnym 26 meczu zremisowała z Dągową (Ryga) 0:0. Ostatnie mecze decydują o dalszej kolejności w tabeli. Obecnie na drugim miejscu jest Dynamo z Tbilisi — 33 pkt., które ma jeszcze do końca 2 mecze. Moskiewski Spartak, dzięki zwycięstwu nad Torpedo (Gorki) 2:0 wyszedł na trzecią pozycję — 31 pkt.

11 bm. rozegrany został w Gdańsku towarzyski mecz piłkarski między pierwszoligowym CWKS a Budowlanymi — Gdańsk. Spotkanie zakończyło się niespodziewanym, lecz w pełni zasłużonym zwycięstwem Budowlanych w stosunku 3:1 (2:0). Gra była wyrównana, chociaż więcej okazji do zdobycia bramek mieli gospodarze. Wojskowi grali zbyt ostro. W drużynie zwycięzców najlepiej zagrała linia ataku na czele z Gronowskim, który był równocześnie najlepszym graczem na boisku.

W drużynie gości do brzo wypadli napastnicy Jezewski i Górski oraz pomocnik Oprych. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Grodzki — 2; Kokoł II — 1. Dla gości jedyny punkt uzyskał Górski. Sędziował Michalski z Gdańska. Widzów ok. 15 tysięcy.

Na zawodach lekkoatletycznych w Mińsku znakomity młotacz radziecki Heino Lipp uzyskał w pchnięciu kulą wynik — 16,98 m. Wynik jest nowym rekordem ZSRR i Europy.

Nowy wynik ZSRR ustanowiła również reprezentacja ZSRR w sztafecie 4x400 m — 3:14,2.

Wobec 8 tysięcy widzów rozegrany został we Wrocławiu międzyszkolny mecz piłkarski Warszawa — Wrocław. Po ciekawej grze mecz zakończył się zwycięstwem Warszawy 3:1 (1:0).

Przebijamy się!



Helena Rakoczy
zasłużony mistrz sportu

GŁOS SPORTOWY

DZIEŃ SPARTAKIADY

Koszykówka:

Mężczyźni: AZS Unia 47:44, Spójnia-Budowlani 71:41.

Kobiety: Włókniarz-Górnik 38:19, AZS-Unia 64:29.

Siatkówka:

Mężczyźni, grupa A: Spójnia-Górnik 2:0, Gwardia-LZS 2:0, CWKS-Włókniarz 2:1. W grupie tej prowadzi Gwardia przed CWKS i Spójnią. Grupa B: Budowlani-Unia 2:0, Stal-Ogniwo 2:0, AZS-Kolejarz 2:0. W punktacji kroczy na czele AZS przed Kolejarzem i Ogniwnem.

Kobiety: grupa A: CWKS-Budowlani 2:0, Unia-Stal 2:1, Ogniwo-AZS 2:1. CWKS prowadzi przed Unią i Ogniwnem. Grupa B: Kolejarz-Unia 2:0, Gwardia-Włókniarz 2:0. W tabeli tej grupy prowadzi Kolejarz przed Gwardią i Spójnią.

Gimnastyka:

Do zawodów gimnastycznych klasy II stanęło 185 zawodniczek i zawodników. Poziom zawodników bardzo wyrównany, gdyż o lokacie zdecydowały dziesiąte części punkta.

Punktacja końcowa: mężczyźni: 1) Kostka (CWKS) — 56,70 p., 2) Ogródnik (CWKS) — 56,50 p., 3) Kłoska (Górnik) — 56,45 p.

Kobiety: 1) Zarzycka (Gwardia) — 56,20 p., 2) Dehnel (Kolejarz) — 56,00 p., 3) Kulweil (Stal) — 55,30 p.

Strzelanie:

Na Bielanach zakończono strzelanie strunowe do rzutków z podejścia w grupie I. Pierwsze miejsce zajął Auterchoff

Stadion we Wrześni oddany ZKS Spójni

Miejska Rada Narodowa we Wrześni uchwaliła na przeciąg 10 lat oddać Miejski Stadion w użytkowanie Związkowemu Klubowi Sportowemu Spójnia we Wrześni.

Żywimy nadzieję, że ZKS Spójnia zajmie się najbardziej palącymi sprawami Stadionu, tj. urządzeniem kanalizacji, natrysków i ustępów. (St.-S.)

(Stal) 35 p., 2) Łopuszyński (Stal) 33 p., 3) Zakrzewski — 21 p. — Drużynowo zdecydowanie zwyciężyła Stal — 158 p. przed Budowlanymi — 128 punktów.

W strzelaniu z karabinu wojskowego (z trzech postaw) uzyskał Budkiewicz (Gwardia) 457 p., 2) Wasilewski (OWKS) 445 p., 3) Krawiec (OWKS) — 425 p.

W pistolecie wojskowym uzyskał Doktor (Włókniarz) — 380 p., 2) Zając (OWKS) 380 p., 3) Egermayer (Spójnia) — 379 p.

Lekkoatletyka:

W trzecim dniu zawodów w ramach konkursów eliminacyjnych uzyskano następujące rezultaty:

Kobiety: skok w dal Ilwiczka (AZS) uzyskała 5,57 m. Jest to nasz najlepszy wynik powojenny. W rzucie dyskiem Konikówna miała najlepszy wynik 37,48 m. Na 200 m najlepszy wynik uzyskała Szejwikowska — 27,0.

Mężczyźni: Słabe wyniki uzyskano w skoku wzwyż. 1,78 m przeszło zaledwie 4 zawodników. Również w biegu 110 m przez płotki uzyskano niespecjalnie wyniki. Żaden z biegaczy nie zszedł poniżej 17 sek. W biegu na 200 m Lipski i Kucharski uzyskali najlepsze czasy po 22,8 i Stawczyk 22,9.

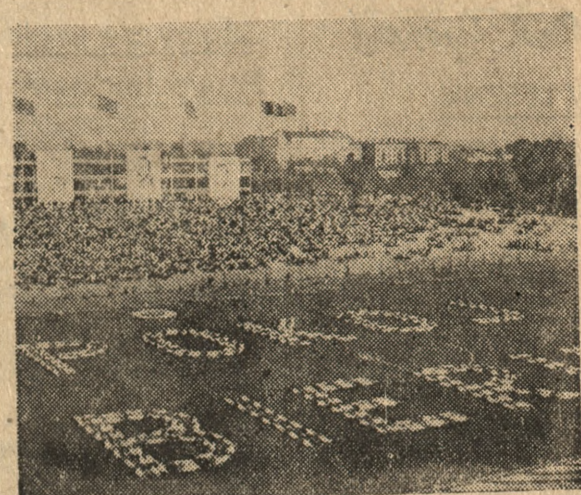
Boks:

W dalszym ciągu rozgrywek bokserskich doszło do kilku niespodzianek. Greń (Budowlani) wygrał z Frydrychem. Leiss (Sp) przegrał nieznacznie do dobrze walczącego Dutka (Og). Suszka (Stal) pokonał zdecydowanie Pankego (Gw).

I tym razem wszystkie walki — za wyjątkiem jednej — zakończyły się zwycięstwami punktowymi. 4 natomiast — w o. gdyż nie stawili się przeciwnicy.

305 odznak SPO ponad plan

Aktywność sportową ZMP przy Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Józefa Stalina w Łodzi powziął zobowiązanie w związku ze zbliżającą się Spartakiadą. Członkowie ZMP zobowiązali się uzyskać ponad przewidziany limit dodatkowo jeszcze 305 odznak SPO.



CAF, fot. Nowosielski

Z uroczystego otwarcia I Ogólnopolskiej Spartakiady. — Na zdjęciu: 648-osobowa grupa gimnastyków utworzyła na stadionie napis „POKOJ — BIERUT”

Hokeiści polscy zaproszeni do Niemiec

Reprezentacja polskich hokeistów na trawie otrzymała zaproszenie z Niemieckiej Republiki Demokratycznej na dzień 7 października bież. roku celem roz-

grania spotkań towarzyskich.

Wyznaczenie polskiej reprezentacji nastąpi po rozegraniu mistrzostw międzywojewódzkich w dniach 19, 20 i 21 bm. Należy podkreślić, że hokej niemiecki reprezentuje wraz z Holandią i Anglią wysoką klasę, która ustępuje jedynie mistrzom świata Hindusom. (y)

PRZYCZYNA

(„Głos Boisko „Polskiej Wioły” w Kaliszu nie posiada domków z napisem: „00”)

„więc nic dziwnego, że później sprawozdawca sportowy napisze: „Mecz był nudny, przed czasem opuścili boisko kibice”.

ESKI



— Doskonale. Proszę teraz przez chwilę nie ruszać się...

Pracownicy poszukiwani

Kontystkę samodzielną do księgowości przyjmujemy zaraz. Oferty z życiorysem składać do „Głosu Wlkp.” dla 12430g.

Tokarzy, ślusarzy i robotników poszukują Zakłady Produkcyjne im. „15 Grudnia” w Poznaniu — Starołęce. Mieszkańca w przyszłości będą zapewnione, dojazd do miejsca pracy samochodem firmowym z Głównego Dworca. R1687

Technika budowlanego ze znajomością instalacji i inżyniera lub wykwalifikowanego technika-mechanika zaangażuje zaraz Zarząd Przemysłu Szkłarskiego w Poznaniu, pl. Wolności nr 6. K1707

Kwalifikowanych skrzypków i wiolonczelistów poszukuje Państwowa Filharmonia w Poznaniu. Zgłoszenia osobiste bądź pisemne kierować do Dyrekcji. Poznań, ul. Al. Lampego 8. K1703

2 hafciarki na patki milicyjne potrzebne. Zgłoszenia: Rob. Spółdz. Pracy „Poznanianka”. Poznań, Stary Rynek 44, sklep, wejście z ul. Woźnej. K1719

Wolne posady

Gospośia na leśniczkówkę potrzebną. Oferty Głos Wielkopolski dla 12486g.

Dziełwcząt kilka zatrudni w twórczość zabawek. Poznań, Rajczaka 18. 12475g

Gospośia do Puszczyczkowa potrzebna. Wiadomość: Poznań, Traugutta 28, m. 8. 12468g

Uczennica od lat 18 do krawiectwa potrzebna. Poznań, Umilskiego 7a, m. 28. 12446g

Pomoc domowa, przychodnia, potrzebna. Stanisławska, Poznań, Krasidłowska 8b. 12449g

Wychowawczyni do dzieci (5 i 11/2) potrzebna. Zgłoszenia osobiste. Poznań, Wierzbickiego 13, m. 10, od godz. 17 do 19. 12457g

Pomoc domowa z gotowaniem i referencjami do młodego małżeństwa potrzebna. Poznań, Saperska 43, parter. 12545g

Gospośia referencjami do lekarza potrzebna (dziecko trzylatnie). Poznań, Rynek Łazarzski 8, m. 4, od 8—10. 12538g

Pomoc domowa, gotowaniem, do małej rodziny, potrzebna. Poznań, Mickiewicza 8, parter. 12537g

Szuka posady

Absolwent fizyki szuka zajęcia. Oferty Głos Wlkp. dla 12456g.

Były sekretarz tartaku państwowego (kobieta), zwolniony na własne żądanie, szuka odpowiedniej posady na Ziemiach Odzyskanych. Brania obywatela. Warunek 2-pokojowe mieszkanie. Of. Gł. Wlkp. dla 12465g.

Nauka

Trzymiesięczne nowoczesne ko respondencyjne kursy księgowości Łódź, skrytka 163. K1636

Tańców ludowych, nowoczesnych wycza: Szczurkówna — Szczurek, Poznań al. Marcina kowieńskiego 2a. 12367g

Szkoła Kosmetyczna, Poznań, Walki Młodych 28, Włpis codziennie. 11933g

Sprzedaje

Fredki do sprzedania. Władysław Kupś, Trzcińska Lubuska Żeromskiego 9. 8853p

Samochód Opel, kabriolet, il-traj 1,3, w dobrym stanie — sprzedam. Poznań, Krzyżowa 8. 12495g

Reklamówkę 3/4 ton, na chodzie, motor Opel P 4, z motorem zapasowym ogumieniem nowym zaraz sprzedam. Poznań, Górczyńska 19, telefon 77-15. 12493g

Samochód 3-tonowy, w bardzo dobrym stanie, na chodzie — sprzedam. Borowicz, Poznań, Wroniecka 14. 12490g

Lanz-Bulldog, 25 KM, sprzedam. Kowalew k. Pleszewa, Skrytka 1. 9020

Wózek (auto) sprzedam Poznań, Wawrzyniaka 5, m. 14. 12477g

Pianino, radio „Pionier”, wózek dziecięcy, okazujecie sprzedam. Adres wskazać Głos Wielkopolski nr 12480g.

Domek pokój kuchnia, wolne, chłewik, półmorgowym ogrodem, Starołęce 28.000, sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski dla 12459g.

Radio „Electric” — „Victoria”, ubranie materiał bielski, na wysokość, szczytowego, kreśdus stylowy, czarny sprze dam, Poznań, Grottera 6, m. 9, o, godz. 17. 12441g

Wózek koszykowy sprzedam Poznań, Grodzka 26, m. 5. 12455g

Zündapp 600 sprzedam lub za mienie na lepszy — Poznań, Dzierżyńskiego 19, m. 10. 12458g

Parcele 3800 m² z domem na parcie, niewykorzystany (perwiera), 63.000, sprzedam. Oferty Głos Wlkp. dla 12840g.

OGŁOSZENIA DROBNE

Samochód reklamowy DKW — sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski dla 12462g.

Radio „Pionier” sprzedam — Poznań, Kraszewskiego 17, m. 14 prawo. 12467g

Maszynę „Singer” z okrągłym członkiem sprzedam, Poznań, Kniewskiego 21, m. 6, od 15—18. 12469g

6 krzesel skórze, szafkę żaluzjową, stolik okrągły, sekretarzyk sprzedam, Poznań, Bogusławskiego 14, m. 10. 12472g

Fortepian marki „Bechstein” sprzedam okazujecie. Magazyn Fortepianów, Poznań, św. Marcina 39, podwórzu. 12442g

Wózek (auto), dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Rogalińskiego 13, m. 2a. 12445g

Sportke sprzedam. — Poznań, Matejki 53, m. 16. 12448g

Maszyny pończosznice, ręczne automatycznie sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 105, m. 17. 12447g

Wille 2-mieszkaniowa, 70.000, połowę kamienicy, 80.000, parcele Winogardy, 36.000 — sprzedam, Gruszczyński, Poznań, Wawrzyniaka 22. 12450g

Przycepkę samochodową, 2-kolową, dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Piaskowa 6. 12453g

Wózek (auto) na łożyskach, sprzedam, Poznań, Przemysła wa 41, m. 2. 12451g

Wózek koszykowy sprzedam Poznań, Grodzka 26, m. 5. 12455g

Zündapp 600 sprzedam lub za mienie na lepszy — Poznań, Dzierżyńskiego 19, m. 10. 12458g

Parcele 3800 m² z domem na parcie, niewykorzystany (perwiera), 63.000, sprzedam. Oferty Głos Wlkp. dla 12840g.

Kupna

Skóry szakala kupię. Oferty Głos Wlkp. dla 12489g.

Plaszcz podniszczony kupię. Oferty Głos Wlkp. dla 12483g.

Parcelę, najchłodniej okolicy Grunwaldzkiej kupię. Poznań, Skarbka 19 (ogród), od 16 do 19. 12474g

Parcelę wprost od właściciela kupię zaraz. — Oferty Głos Wielkopolski dla 12479g.

Sypialnię używaną, dobrym stanie, kupię. — Oferty Głos Wielkopolski dla 12460g.

Mały barak spiesznie kupię. Oferty Głos Wlkp. dla 12563g.

Parcelę wprost od właściciela kupię Oferty Głos Wielkopolski dla 12570g.

Barak duży lub mały spiesznie kupię. Poznań, Szelągowska 39, m. 2. 12579g

Samochód małoditrazowy, w dobrym stanie, najchłodniej Opel, kupię. Oferty Głos Wielkopolski dla 12466g.

Piec stałopalny emaliowany i garaż blaszany kupię. Benkowski, Poznań, Rokossowskiego 66, skład. 12534g

Domek 1-rodzinny od właściciela powiecie poznańskim, blisko stacji kolejowej kupię Oferty Głos Wlkp. dla 12530g.

Zamiana

5-pokojowe wygodami, ogrodem, Wrocław, zamienie podobne samodzielne, 3-pokojowe Poznań — Oferty Głos Wielkopolski dla 12578g.

Mieszkanie 3-pokojowe w Szczecinie zamienie na 2-pokojowe w Poznaniu. Zgłoszenia: Litwinowicz, Poznań, Debiec, Wiśniowa 62. 12491g

REKAWICZKI DREWNIANE LALKI

Kursy Zakł. Dosl. Rzem. Inf. Poznań, Marynarska 13 m 2 — po pol. K1715

Wolne lokale

Wspólny, wygodny, wynajmę zamiejscowej pan ence Oferty Głos Wlkp. dla 12470g.

Dzierżawy

Dzierżawy domu z ogrodem w okolicy Poznania lub Słomoty poszukuję. Oferty Głos Wielkopolski dla 12473g.

Zguby

Walizkę popielatą zgubioną Poznań dworcem, peronie 4a, z cyrkami, instrukcjami, pieczątką, proszę oddać za wysokim wynagrodzeniem, Józef Krzyżaniak, Poznań, Lampe nr 20, m. 16. 12492g

Skradzione książeczke wojskowe, kartę meldunkową legitymację, Ubezpieczalnię, kartę zdrowia na nazwisko Bolesław Poliwacz, zamieszkały Leszno, Chrobrego 41. 9008p

Skradzione karte rowerowa na nazwisko Walenty Praszyński, Leszno ul. Boh. Stalingradu nr 30. 9007p

Zgubione na stacji kolejowej Poznań książeczke nr 0477128 wydana przez RKU Konin oraz karte zameldowania na nazwisko Józef Sibiński. 9006p

Różne

Pracownia Krawiectwa Damskiego, Poznań, Wierzbickiego nr 18, m. 11, uprzejmie zawiadamia Szanowne Klientki, że po przerwie urlopowej szwie nadal szybko i dobrze. 12551g

MASZYNE DO PISANIA

z długim walkiem, najmie wzgl. kupi — Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego, Roboty Inżynierskie, Oddział 3, — Poznań, Świętosławska nr 12. K1712

Kupimy 2-3 tonowy samochód ciężarowy

na chodzie. PSS Wolsztyn. K1701

SIODŁA SPORTOWE

w dobrym stanie kupi Państwowe Stado O. gierów w Książnie, poczta Wałbrzych 8. K1720

Silnik elektr.

trójkąt — gwiazda mocy 4,4 Kw 380/660 v 10 A — kupi natychm. miast Miejski Handel Detaliczny Art. Spoż. w Poznaniu, ul. Wielka 28 — telefon 509-90 K1712

Przyjaciółka



NAJLEPSZYM DORADCA W NAUCE W PRACY ZAWODOWEJ, SPOŁECZNEJ I W CODZIENNYM ŻYCIU

MRN w Lesznie na ostatniej sesji uchwaliła statut dla Komitetów Blokowych, które w najbliższym czasie zostaną powołane do życia.

Uchwałą Miejskiej Rady Narodowej wprowadzi się w miejsce podatku, który wynosił będzie rocznie 70 proc. podatku lokalowego.

Ponadto MRN ustaliła nowe stawki podatku od psów w stosunku rocznym. I tak od pierwszego psa opłata wynosi 30 zł, od drugiego psa 45 zł, a od każdego dalszego psa po 60 zł. Wolne od podatku są psy lańcuchowe i te, które służą pomocą ociemniałym.

PZGS w Lesznie urzadza w końcu września br. 2-dniowe szkolenie dla komisji rewizyjnych oraz instruktorów nadzoru i samorządu Gminnych Spółdzielni tuł. powiatu. Udział w kursie weźmie około 30 osób. Wykłady odbywać się będą w świetlicy PZGS. (R)

W GNIEŹNIE

Kolejarze w Gnieźnie zwołali ostatnio naradę w sprawie zastosowania na poszczególnych odcinkach pracy metody inż. Kowalewa. Po zapoznaniu się z nowymi zasadami zebrani postanowili zorganizować konkurs, który przyczyni się do jak najlepszego wprowadzenia metody inż. Kowalewa do produkcji, a przez to do podniesienia wydajności pracy, obniżenia kosztów własnych i polepszenia jakości produkcji. (aw)

Zarząd Pow. Ligii Kobiet w Gnieźnie zorganizował ostatnio kurs języka rosyjskiego w Czarniechowie. Na kurs zgłosiły się 34 osoby i to zarówno młodzież jak i starsi. W stadium organizacji jest drugi kurs w Gnieźnie. (aw)

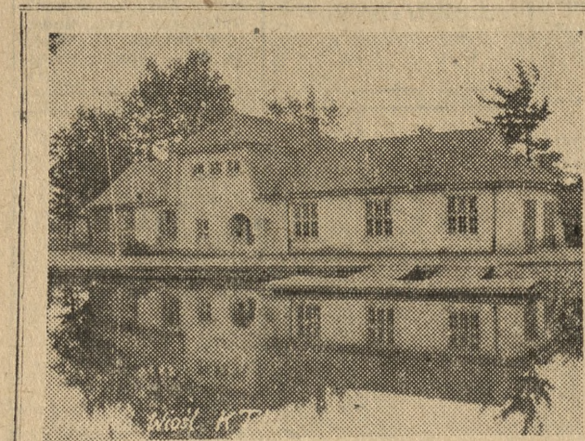
ECHA

naszych notatek

Gospoda GS w Kostrzynie Wlkp. uruchomiona na apel „Głosu” pracuje już od lipca i zyskuje sobie coraz więcej bywalców. Dzięki sprawnym i miłej obsłudze oraz posiadaniu niedrogich i pożywnych dań, zaufanie do Gospody rośnie. Wydaje ona do 100 obiadów dziennie.

Prezydium PRN w Jarocinie nie posiada w swoim budżecie sum na urządzenie większych kin stałych. Rozpoczęto jednak starania w prezydium WRN o przydział potrzebnych kredytów. A może WRN zgodzi się na przeniesienie kredytów z pozycji drobnych remontów na cele urządzenia kina? Wówczas sprawa byłaby rozwiązana i kina wiejskie otrzymałyby potrzebne meble. (—)

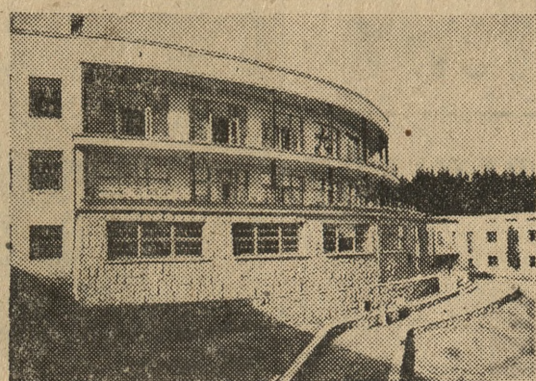
W odpowiedzi na naszą notatkę, zamieszczoną w numerze 225 „Głosu” z dnia 23 sierpnia, Centrala Odpadków Użytkowych w Poznaniu donosi, że za nadużywanie zaleceń i lekkomyślne pobieranie bonifikat, magazynier i kierownik Państwowej Podzielnicy Odpadków Użytkowych we Wrześni zostali zwolnieni z pracy. (stz)



Sport wodny w Kaliszu znajduje wielu zwolenników. Nic więc dziwnego, że poprzez masowość stał się on przodującym nie tylko w tym mieście, ale również w skali krajowej. Do czołowych klubów należy ZKS „Ogniwo” — kontynuator sławnego KTW. Wiosłarska ósemka mężczyzn ZKS „Ogniwo” należy do przodujących w Polsce, a ta sama obsada kobiet zajmuje bezapelacyjnie pierwsze miejsce w kraju. Ósemka mężczyzn broniła barw Polski na międzynarodowych zawodach w Budapeszcie. — Na zdjęciu: przystań wiosłarska ZKS „Ogniwo”, położona nad rzeką Prosną.

Zdobycze socjalne

Polski Ludowej



CAF. fot. Nowosielski

Obok wielkich inwestycji przemysłowych i mieszkaniowych, stałej rozbudowie ulegają urządzenia służące ochronie zdrowia ludności. Niedawno został oddany do użytku nowoczesny pawilon gruźlicy kosztostawowej w Państ. Sanatorium Przeciwgruźliczym w Istebnej (G. Śląsk), obliczony na 120 łóżek. — Na zdjęciu: Ogólny widok nowego pawilonu od strony południowej

Doskonałe wyniki chłopów wielkopolskich

w realizacji

Czynu drogowo-melioracyjnego

Wzorem klasy robotniczej, rolnicy województwa poznańskiego coraz częściej podejmują zobowiązania produkcyjne dla zaimplementowania swego przywiązania do władzy ludowej i obozu pokój oraz dla zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Jednym z takich zobowiązań jest podjęcie Czynu Drogowo-Melioracyjnego dla uczczenia Narodowego Plebiscytu Pokoju. Czyn Drogowo-Melioracyjny to nowy sukces chłopstwa poznańskiego w dziele walki o pokój. Czyn podjęty był z ogromnym entuzjazmem i zrozumieniem korzyści, jakie da podniesienie stanu dróg i urządzeń melioracyjnych dla gospodarki ogólnej.

Nic też dziwnego, że w ciągu zaledwie 2 miesięcy uzyskano doskonałe wyniki. W skali wojewódzkiej wykonano w tym okresie Czyn w 50%, a wiele gmin i gromad znacznie przekroczyło podjęte zobowiązania. Akcja żniwna przerwała te prace, jednak już do momentu rozpoczęcia żniw wartość wykonanych czynów wynosiła około 37 milionów zł, przy przepracowanych 1.380.513 robociznach. W wyniku tego ogromnego wysiłku przeprowadzono dziesiątki tysięcy kilometrów nowych dróg, naprawiono wiele mostków i przepustów, zwiększono stan urządzeń melioracyjnych, tak ważnych dla naszej gospodarki hodowlanej.

Na szczególne wyróżnienie w tej akcji zasługują pow. LESZNO, który wykonał Czyn w 122%, dalej pow. GOSTYŃ za 103% wykonania zobowiązań, pow. POZNAN, gdzie plan roboty wykonano w 95%, dalej pow. TUREK, KOŚCIAN, TRZCIANKA, ŚREM, NOWY TOMYŚL, CZARNKÓW, które prze-

kroczyły już 90% wykonania podjętych zobowiązań.

Zaznaczyć należy, że chłop nie tylko pracował przy naprawie czy budowie dróg, ale również w większości sposobem gospodarczym we własnym zakresie dostarczył materiał potrzebny do wykonania tych prac. Przykładem mogą być tutaj chłopci gm. ROZDRAŻEW w pow. krotoszyńskim, którzy do zaplanowanej przez siebie roboty dostarczyli około 4.300 m³ kamienia, 284 m³ żwiru oraz ok. 2000 m³ piasku.

Jeśli mowa o przodujących ośrodkach to nie można pominąć również gromady Słupia, pow. Poznań, która wykonała zobowiązanie w 210 proc., oraz gromady Rudnice, pow. Wągrowiec, gdzie do dnia 1 lipca oczyszczono 1.600 m³ rowów ponad plan. Gromada ta otrzymała Przechodni Wojevodzki Sztafeta Pokoju.

Imponujący rozwój

śremskiej „Warty”

Niespełna półroczna działalność młodej Spółdzielni Inwalidów „Warta” w Śremie wykazała duże postępy w socjalizacji i uspołecznianiu drobnej twórczości na terenie tego miasta. Wielobranżowa ta spółdzielnia, której celem jest zatrudnienie jak na! większej ilości inwalidów i ulomnych w rekondycję i ulomnych bez względu na ich kwalifikacje fachowe, rozpoczęła od założenia skromnego warsztatu krawieckiego. Obecnie „Warta” po pokonaniu wielu trudności, które piętrzyły się w początkowej fazie istnienia, stanęła silną stopą na gruncie i otworzyła szereg punktów usługowych i filii.

W samym Śremie uruchomiony został nowy zupełnie dział — obuwniczy w Gostyniu — krawiecki, który specjalizuje się w bielizniarstwie, w Kościance otwarto cholewkarnię,

Blżej

terenu

Nawiązanie przez Komisję Oświaty i Kultury WRN w Poznaniu ścisłego kontaktu z terenem odbiło się dodatnio na pracy całego szeregu komisji kulturalno-oświatowych przy powiatowych i miejskich radach narodowych.

Do niedawna miały jeszcze niestety miejsce wypadki całkowitego braku zrozumienia roli komisji przez prezydium powiatowych i miejskich rad narodowych. Wypadki, że przewodniczącymi komisji oświaty i kultury byli pracownicy zainteresowanych wydziałów — nie należą niestety do dalekiej przeszłości (np. w powiecie gostyńskim).

Zdarza się również, że prezydium rad narodowych uważa komisje za organy drugorzędne, pozwalając sobie na narzucanie im swojej woli, bez uzgodnienia z członkami komisji, jak to miało miejsce w Ostrowie.

Terenowe komisje oświaty i kultury zajmują się prawie wyłącznie zagadnieniami oświatowymi, pozostawiając odłogiem sprawy kulturalne, które przecież są sprawami o takiej samej doniosłości. Niedoceniana jest sprawa bibliotek w terenie, niedostatek troskliwej opieki otoczone jest życie świetlicowe i artystyczne.

Zaplanowane przez Komisję Oświaty i Kultury dalsze zacieśnienie kontaktu z terenem, docieranie do gmin i nawiązywanie kontaktu z masami pracującymi całego województwa, przyczyni się niewątpliwie do dalszego uświadomienia pracy komórek terenowych, a tym samym do podniesienia pracy kulturalno-oświatowej w całym województwie. (ipc)

Piwo grodziskie wyrabiano już w średniowieczu

Jak stare Grodziszczce

przemienia się w nowy Grodzisk

Przy trakcie brandenburskiej usadowił się w XI wieku Grodzisk. Nazywał się on wprawdzie Grodziszczce, a później Grodzisko. Jako gród warowny otoczony był fosami i zasiekami, wokół jeżyły się palisady i ostrokoły, aby dziki zwierzę lub nieprzyjaciel nie wtargnął do miasta. Wyniosłe górował kasztel możnowładców Ostrogorów, zamczysko surowe i ponure. Ród Ostrogorów należał do pierwszych właścicieli miasta.

Już w wiekach średnich, które znaczą Grodzisk kłeskami pożarów, morowym powietrzem, najazdami obcych wojsk, miasto to słynęło z wyrobu świętego piwa. Magistrat Poznania mimo iż posiadał przywilej sprzedaży piw obcych, zapatrywał się wyłącznie w bezkonkurencyjne piwo grodziskie. Z biegiem czasu piwo grodziskie zdobywało rynki światowe i jest eksportowane do Kamerunu, Australii, Chin, na Wyspy Filipińskie, do Niemiec itd.

Na mocy przywileju Jana Kazimierza powstaje w Grodzisku Bractwo Kurkowe, którego zadaniem było przysposabianie mieszczan do obrony miasta. W miejscowej farze kryje się wiele cennych dzieł malarstwa i rzeźby. Przetrawiła ono szczęśliwie całe wieki. Wiele natomiast pamiątek szkieł, obrazów, pergaminów archiwalnych, rycin, makiet, dotyczących przeszłości historycznej miasta, które zgromadzone były w regionalnym Muzeum Grodziskim, zostało przez hitlerowców zrabowanych. Czynnione są jednak starania nad reaktywowaniem tego muzeum.

Dzisiejszy Grodzisk zmienił swój dawny drobno-mieszczański charakter, przerażając się w znaczący ośrodek przemysłowy.

Browar będący kiedyś intratnym przedsiębiorstwem akcyjnym znalazł się w rękach Państwa — został rozbudowany i unowocześniony, a produkcja i zatrudnienie wzrosły kilkakrotnie. Z niemiłym impetusem rozwija się i pracują Przetwórnia Mięsna, Wytwórnia Kazeiny, tartak. Drobne warsztaty rzemieślnicze powiązały się w spółdzielnie pracy. W zakładach tych



— Jakto, czy Pan nigdy nie zmienia igły?
— Nie. Zmieniam po prostu płyty.

rozwija się duch współzawodnictwa i racjonalizatorstwa, kwitnie życie kulturalno-oświatowe. Grodzik posiada Dom Towarowy, prowadzący różne branże. Coraz więcej widać sklepów z zielonymi szyldami Spółdzielni Spożywców „Zgoda”. Znajduje się tu także placówka Centrali Handlowej Przemysłu Skórzanego, MHD, Spółnoty Pracy i GS „Samopomoc Chłopska”.

Stary Grodzisk, który ma aspiracje zostania ponownie siedzibą powiatu, może się też wykazać osiągnięciami w dziedzinie gospodarki komunalnej. Pobudowano względnie przebrukowano kilka ulic, otwarto park im. gen. Świerczewskiego, przedszkole, ogródek jordanowski, wybudowano basen kąpielowy, uruchomiono nowe punkty świetlne. Z nowym rokiem szkolnym przybyła miastu Zasadnicza Szkoła Metalowa. Nikle są natomiast postępy w budownictwie mieszkaniowym. Najpoważniejszą bolączką, która trapi mieszkańców, jest brak gazowni.

W planach miasta pozostaje miejsce zajmujące budowa nowoczesnej wytwórni cukru mlecznego. Produkt ten służy do fabrykacji penicyliny. Prace

Kolejarze

o przewozach jesiennych

W związku z przewozami jesiennymi odbyło się ostatnio w leszczyńskim okręgu PKP wiele masówek, podczas których kolejarze wykazywali zrozumienie i docenili znaczenie należytego przygotowania do przewozów jesiennych.

W uchwalech rozstrzygniętych m. in. czytamy: „Rozumiejąc, że od należytego przygotowania zależy sprawne przeprowadzenie przewozów, zobowiązujemy się wzmocnić czujność, zaostreżyć walkę o wykonanie zwiększonego programu napraw wagonów, o polepszenie jakości tych napraw, o zwiększenie napraw wagonów na torach bez wycofywania ich z ruchu, zwiększyć regularność biegu pociągów, przestrzegać dyscyplinę pracy i oprzeć codzienną pracę na bazie szeroko rozwiniętego współzawodnictwa pracy. (R)

wstępne są w pełnym toku. Fabrykę, która zatrudniać będzie około 50 pracowników, połączy bocznicą kolejową, która umożliwi bezpośredni dowóz koleją surowca-serwatki kazeinowej z mleczarni w Buku i Nowym Tomysku.

Drugim poważnym obiektem inwestycyjnym będzie niewątpliwie budowa oczyszczalni ścieków kanalizacyjnych, przez co poprawią się warunki zdrowotne i sanitarne Grodziska.

Józef Kasztelan

13 KRONIKA

wrzesień

CZWARTEK
Filipa Eugenii
Śniadanie: w. 5.21 z. 18.15
Księżyc: w. 17.37 z. 2.07

Rano miejscami chmurno lub mglisto w ciągu dnia większe ejaśnienia. Na północy kraju skłonność do burz i przelotnych opadów.
Temperatura maksymalna od +22 st. C. do +25 st. C. Slabe lub umiarkowane wiatry południowe i południowo-zachodnie.

Dyżur pełnia: Szpital Miejski nr 2 (internia), ulica Garbary
Szpital Miejski nr 2 (chirurgia), ul. S. Engla
Pogotowie P. C. K. — 6666 6667
Straż Pożarna: 1888. 7777
Kom. Milicji Ob. — 6891

WYDAWCA: Instytut Prasy „CZYTELNIA”.
REDAGUJE ZESPÓŁ. Redakcja Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19 (II ptr.) naziemnik ul. Marcełińskiej. Centrala tel. 62.70 i 64.75; dział miejski 79-88; dział depech 64.75; nocny (drukarnia) 64.72.
ODDZIAŁ redakcji i administracji w Zielonej Górze: plac Bohaterów Stalingradu 1, tel. 351. Oddział w Gorzowie: Gozów, ul. Łokietka 28, tel. 735.
PRENUMERATE przyjmują PPK „Ruch”, Poznań, ul. Kantaka nr 8/9 i wszystkie zamiejscowe placówki pocztowe. Cena prenu. zleconej: miesięcz. nie zł 4.05; kwartalnie zł 12.15; półrocznie zł 24.30. Tel. prenumerat 52-931. Tel. komisu 16-69. Konto PKO V.6714.
OGŁOSZENIA: Biuro O. głożeń RSW „PRASA”, Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 3, tel. 62-31. Konto PKO Poznań nr V.5220.110. Biuro czynne od godz. 7-16.30; w soboty od 7-14.30.
Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Tłoczono: Zakłady Graficzne im. Marcina Kaspraka. Przedsiębiorstwo Państwowe Poznań, ul. Wawrzyniaka 39.
K-2-13745

Inwalida

bez protez

100% inwalida, ob. Gradius, zam. w Żarach, wysłał w maju ub. roku pismo do Wrocławskiej Wytwórni Protez z prośbą o wykonanie protez. Przez szereg miesięcy nie było odpowiedzi. Interweniowała Pow. Rada Narodowa. Nie pomogło.

Pojechał beznogi inwalida do Wrocławia. Przyrzekli, że za dwa tygodnie otrzyma wiadomość. Nie otrzymał.

Minał dawno rok — a sprawa nie została załatwiona. Inwalida chce być Państwu użyteczny, pracuje w spółdzielni „Zgoda” w Żarach. Bez protez. Mężczyś dojazdem do miejsca pracy.

Kiedy wreszcie Wrocławska Wytwórnia Protez wykona zamówienie? Czekamy na odpowiedź (x)

Kiedy Rycywoł

otrzyma

wagę kolejową

Pisaliśmy już niejednokrotnie o braku wagi kolejowej w Rycywole, pow. Oborniki. Rycywoł posiada większą ilość magazynów i spore zapasy zboża, posiada młyn gorzelniany mleczarnię, Gminną Spółdzielnię i liczne sklepy. Tym bardziej więc daje się tu odczuwać brak wagi kolejowej.

Składano już wnioski do Dyrekcji PKP o wagę, ale same wnioski sprawy nie poprawiły. Pytamy więc, kiedy Rycywoł otrzyma nareszcie wagę kolejową? (bz)

Teatry

OPERA — q. 19

„Cyryl i Seweryn”

POLSKI — q. 19

„Zemsta”

NOWY — q. 19

„Zwykła sprawa”

„DIA MUZYCZNA” — q. 19

„Wodewil Warszawski”

APOLLO — q. 16 18 i 20 „Wesołe kumoszki z Windsoru” (od lat 14)

BAŁTYK — q. 15 — „Śpiewak nieznan” (od lat 14); „Hamlet” (od lat 8)

MUZA — q. 16 18 i 20 „Sekretarz Rejzom” (od 7)

RIALTO — q. 16 18 i 20 „Wędrowni czarodzieje” (od lat 8)

WARTA — aktualności q. 11 i 12; młodzieżowe q. 14

CO — GDZIE — KIEDY

w POZNANIU

i 16 „Przygody Naszredina” q. 18 i 20 „Tragiczny pościć” (od lat 18)

LETNIE — q. 16, 18 i 20 „Cyryl” (od lat 10)

METALOWIEC q. 20 „Córka marynarza”

WYSTAWY
ARCHIWUM PAŃSTWOWE ulica 23 Lutego 41/43

„Poznań i Wielkopolska w dokumentach” (g. 11-17)

Program II
(fala Poznań 249 m)

Wiadomości: 5.05. 6. 7. 7.55. 17. 18.15 20.23

Koncerty: 5.20 — dla świata pracy, 6.15 7.15, 13.50 14.15 transkrypcje skrzypcowe popularnych melodii. 14.45 — polska pieśń masowa, 14.50 — melodie operetkowe

15.50 — krakowiaki kompozytorów polskich 16.10 — Karol Szymanowski: Nokturn i Tarantella op. 28.

16.35, 17.13 — rozrywkowy, 18.30,

19.25. 20.30, 20.50, 21.30, 23.10

Inne audycje:

5.10 — dla wsi, 13.30 — szkolna dla kl. I i II 13.55 szkolna dla kl. IV, 14.30 — reportaż literacki, 15.30 — dla świetlic dziecięcych 16.20 — poetycka „Wiersze poetów poznańskich o Warszawie i pokoju”, 17.05 — odpowiedź feli 45, 18 — radiowy poradnik prawny, 18.50 — z życia partii, 19 Wszechnicia Radiowa I kurs, 19.20 — Mięsa Budowy Warszawy, 21.45 — wspomnienia robotnicze, 22 — muzyka i aktualności

Report: 20.26 — wiadomości, 22.30 — Spartakiada